KURJER ZACHODNI »ISKRA«

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. | ROK XXIV. | SOSNOWIEC, PONIEDZIAŁEK 27 LISTOPADA 1933 R. | Nr. 328.

Cena egz. 15 gr. | Prenumerata miesięczna w Sosnowcu bez odnoszenia do domu 3.00 zł. | Prenumerata miesięczna poza Sosnowcem i w Sosnowcu z odnoszeniem do domu 3.50 zł

Nowy rodzaj kredytów na budownictwo

Obrady komitetu ekonomicznego.

WARSZAWA, 26.11. (Tel.wł.). Na ostatniem posiedzeniu Komitetu ekonomicznego ministrów toczyła się ożywiona dyskusja nad zagadnieniem rozwoju w Polsce budownictwa mieszkaniowego. Dyskusja dotyczyła zasad, na jakich ma być prowadzona akcja w tej dziedzinie. Debaty te przyniosły wiele bardzo cennego materjału. Przedewszystkiem wykazały, że konieczne jest wyzyskanie okresu zimowego dla gruntownego przygotowania całej akcji we wszystkich zainteresowanych resortach i urzędach państwowych.

Akcja poparcia ruchu budowlano-mieszkaniowego ma być prowadzona według zasad podobnych do zasad tegorocznych. Komitet ekonomiczny przedyskutował zasadę udzielania kredytów. Jak wynika z ogłoszonego już komunikatu oficjalnego, kredyty mają być przyznawane w akcji przyszłorocznej nietylko na budowę tanich, własnych domów, ale również na remont domów mieszkalnych i wreszcie na przebudowę domów o większych lokalach, na mieszkania mniejsze. Wprowadzenie więc tych nowych kategoryj kredytów jest w stosunku do zasad tegorocznej akcji popierania budownictwa mieszkaniowego nowością.

Podkreślić należy, że plan akcji mieszkaniowo - budowlanej został opracowany w tym roku wcześnie. Pozwoli to na pełne wykorzystanie miesięcy, dzielących nas jeszcze od wiosny, a więc od początku sezonu budowlanego.

W tym okresie wszystkie instytucje i resorty państwowe zainteresowane w rozwoju budownictwa mają przygotować i wydać odpowiednie zarządzenia, celem usprawnienia i ułatwienia całej akcji.

Poparcie budownictwa mieszkaniowo-budowlanego ważne jest dla kraju z dwóch względów: socjalno-sanitarnych i ożywienia ruchu gospodarczego. Rozpoczęcie więc przygotowań do tej akcji pozwala mieć nadzieję, że przyszły sezon budowlany przyniesie znaczniejsze ożywienie w tym kierunku.

Należałoby jednak, aby przedyskutowane zostały również sprawy pomocy dla budownictwa robotniczego, to znaczy budowania małych mieszkań, których czynsz byłby dostosowany do obecnie zmniejszonych zarobków klasy robotniczej. Zagadnienie to jest bardzo palącą sprawą i dobrze byłoby ułożyć również i w tej dziedzinie plan akcji.

Chautemps tworzy rząd

Ważne rozmowy i konferencje.

WARSZAWA, 26.11. (Tel. wł.) — Popołudniu nadeszły tutaj wiadomości z Warszawy, że Chautemps przyjął oficjalnie misję tworzenia gabinetu.

Od rana Chautemps prowadzi ważne rozmowy z politykami oraz odbył konferencję z gubernatorem Banku Francuskiego i dyrektorem Kasy amortyzacyjnej.

Co do składu nowego rządu mówią, że nie wiele będzie on różnił się od gabinetu Sarraut'a.

ODEZWA

REKTORA I SENATU.

WARSZAWA, 26.11. — W ciągu dnia wczorajszego młodzież akademicka, studjująca na uniwersytecie w dalszym ciągu nie była wpuszczana na teren uniwersytetu. Woźny w bramie uniwersyteckiej rozdawał zgłaszającym się studentom drukowaną instrukcję w sprawie formalności, związanych z nowemi zapisami na uniwersytet. Instrukcję tę wydał sekretarjat uniwersytetu.

Na bramie uniwersyteckiej ukazała się odezwa rektora uniwersytetu prof. Pieńkowskiego i senatu tej uczelni do młodzieży akademickiej W odezwie tej czytamy:

Po doświadczeniu walk bratobójczych, nie znanych dotychczas w dziejach Uniwersytetu warszawskiego, narzuconych w znacznej mierze z zewnątrz o krok od nieszczęścia — powracacie do zatrzymanej w biegu pracy.

Wzywamy Was dzisiaj do niej, zdecydowani zapewnić w Uniwersytecie bezpieczeństwo przy użyciu wszystkich środków, przewidzianych przez prawo. Wzywamy — i wierzymy, że patrząc w świeżą, jakże bolesną przeszłość, bronić się odtąd będziecie przed złem, które tchnieniem swojem mogło Was ogarnąć, a pomni głównego swego wobec państwa, narodu i uniwersytetu obowiązku, zewrzecie się wokół profesorów Waszych we wspólnym solidarnym wysiłku

Polsko-niemiecka

UMOWA ŻYTNIA.

BERLIN, 26.11. — Dnia 25 bm. podpisano parafowany 20 listopada układ polsko - niemiecki o wzajemnem uregulowaniu wywozu żyta i mąki żytniej. Umowę podpisał ze strony polskiej poseł polski w Berlinie Lipski a ze strony niemieckiej dyrektor w ministerstwie wyżywienia i rolnictwa Moritz.

Egzaminy mierników

GÓRNICZYCH.

WARSZAWA, 26.11. — Minister przemysłu i handlu wydał rozporządzenie o egzaminach osób, ubiegających się o uprawnienie do wykonywania zawodu mierników górniczych. Dla egzaminowania kandydatów utworzone będą specjalne komisje egzaminacyjne przy wyższych urzędach górniczych. Członków komisji mianuje minister przemysłu i handlu.

Egzamin kandydatów składa się z wykonania rysunku próbnego oraz z egzaminu pisemnego i ustnego. W razie ujemnej oceny rysunku próbnego termin dopuszczenia do powtórnego egzaminu wynieść może od trzech miesięcy do jednego roku, a w razie ujemnej oceny przy egzaminie pisemnym lub ustnym od sześciu miesięcy do jednego roku. Jeśli ujemna ocena nastąpiła przy ponownym egzaminie termin trzeciego egzaminu może być wyznaczony po upływie roku do dwóch lat.

Opłata egzaminacyjna wynosi 200 zł. na rzecz ministerstwa przemysłu i handlu.

Udaremniony zamach

MONARCHISTYCZNY W HISZPANJI.

PARYŻ, 26.11. — Z Madrytu donoszą, iż rządowi hiszpańskiemu udało się w ostatniej chwili udaremnić planowany na wczoraj zamach stanu ze strony monarchistyczno - faszystowskiej.

W spisku brali udział wyżsi wojskowi i politycy nietylko z Madrytu, ale także z prowincji.

Oddziały szturmowe policji otrzymały rozkaz obsadzenia strategicznie ważnych punktów stolicy.

Strażnik niemiecki

ZASTRZELIŁ POLAKA.

ŁÓDŹ, 26.11. — W piątek do idącego brzegiem rzeki Prosny obywatela polskiego, mieszkańca nadgranicznej wsi Brzeziny w powiecie Wieluń 52-letniego Szczepana Książczyka strzelił z nieznanej przyczyny z przeciwległego brzegu rzeki niemiecki strażnik graniczny, kładąc Książczyka trupem na miejscu.

O wypadku zawiadomiono starostwo powiatowe w Wieluniu, które zkolei zawiadomiło o tem urząd wojewódzki w Łodzi.

Urzędnicy państwowi

o nowej ustawie uposażeniowej

WARSZAWA, 26.11. — W stowarzyszeniu urzędników państwowych odbyła się **konferencja prasowa**, poświęcona sprawie uposażenia funkcjonarjuszy państwowych.

Konferencję zagaił prezes zarządu stowarzyszenia urzędników państwowych, p. Stypiński, który w dłuższym wywodzie zapoznał zebranych dziennikarzy z zasadami ogłoszonego rozporządzenia P. Prezydenta R.P. o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych.

Mówca pokrótce przedstawił najpierw dotychczasową ustawę o uposażeniach, wykazując główne jej cechy. Podstawą do obliczenia wypłaty pensyj — jak wiadomo — w dotychczasowej ustawie były następujące trzy główne podstawy: ruchoma mnożna, automatyczny awans w szczeblach, dodatek ekonomiczny na członków rodziny od 1—5. Pozatem były t. zw. dodatki wyrównawcze, jak na komorne i t. p.

Przechodząc następnie do obecnej ustawy uposażeniowej mówca stwierdził, że ograniczona ona została do ramowego ujęcia najgłówniejszych zasad zagadnienia uposażeniowego w szerokiem upoważnieniu rady ministrów do normowania całego szeregu kwestyj związanych z uposażeniami, nie wyłączając zasad przeszeregowania do nowych grup uposażenia, oraz ustalania terminu wypłaty uposażeń.

Zmiany zawarte w nowej ustawie uposażeniowej polegają **na ustanowieniu XII grup uposażenia, zamiast dotychczasowych XVI, ustaleniu uposażeń w cyfrach netto dla każdej grupy, skasowaniu doadtków ekonomicznych, mieszkaniowych i wreszcie skasowaniu awansu automatycznego w szczeblach.**

Rozpiętość pomiędzy XII a 1 grupą wynosi 1:30, podczas gdy w dotychczasowej ustawie rozpiętość wyrażała się stosunkiem 1:20.

Wzamian za skasowane dodatki ekonomiczne, nowa ustawa przewiduje **zasiłki dla obarczonych liczniejszą rodziną.** Przyznanie takie zasiłku uzależnione jest **jednak od swobodnego uznania władzy,** co w praktyce ze względu na dość względne pojęcie „liczniejszej rodziny" może być różnie traktowane. Zagadnienie to w stosunku do wojskowych zawodowych, których uposażenia normuje oddzielna ustawa, zostało rozwiązane bardziej konkretnie, gdyż żonaci otrzymali uposażenia wyższe.

Bolesnem dla urzędników jest skasowanie automatycznego awansu w szczeblach. Skasowanie tego awansu uderza przedewszystkiem w urzędników **niższych stopni służbowych,** którzy na skutek braku wolnych etatów nie mogą być **przeciągnięci do wyższej grupy** uposażeniowej.

Nowa ustawa przewiduje również, za każdy pracownik może mieć **uposażenie najwyżej w trzech kolejnych grupach,** podczas gdy poprzednia ustawa przewidywała większą ilość szczebli, możliwych do osiągnięcia po upływie każdych trzech lat.

Nowa ustawa wprowadza natomiast dodatki: **za kierownictwo** t. zw. funkcyjne, **służbowe, oraz lokalne.**

Jak wiadomo, zasady przeszeregowania do nowych grup uposażeniowych **ma unormować rada ministrów,** co do tej pory nie zostało jeszcze wykonane.

Mówca zaznaczył dalej, iż nie ulega wątpliwości że przy przeszeregowaniu zostaną dokonane w pewnych wypadkach obniżki uposażeń, w szczególności w stosunku do urzędników obarczonych liczniejszemi rodzinami oraz zaawansowanych w wyższych szczeblach tej samej dotychczas grupy uposażeń. Również przy zaszeregowaniu zostaną zmienione dotychczasowe podstawy wymiaru emerytalnego. Urzędnicy, **którzy są bliżej emerytury** przez zaszeregowanie często stracą. W niektórych wypadkach **obniżka ta może być nawet znaczna.** Przeprowadzając natomiast przeszeregowanie przyjęto zasadę, że podstawa wymiaru emerytalnego nie może być naruszana, bowiem stanowi ona prawo nabyte. Do urzędników już emerytowanych pow. ustawa nie odnosi się.

Zkolei mówca przeszedł do kwestji rozpiętości płac w nowej skali uposażeń. Sprawa ta również **budzi pewne zastrzeżenia** z powodu znacznego zwiększenia tej rozpiętości. Zwiększenie uposażeń urzędników wyższych wywołuje niepokój w sferach urzędniczych. Stosunek rozpiętości w średnich grupach uposażenia starej ustawy wyraża się 1:7 podczas gdy stosunek ten w **obecnej ustawie wyraża się cyfra 1:8½.**

W końcu mówca wyraził obawę, że przy przeszeregowaniu wielu urzędników może ponieść straty zwłaszcza dlatego, że zabezpieczeni przed stratą skutkiem zmiany podwyżki, są tylko urzędnicy 4-ch grup najwyższych, podczas gdy urzędnik, należący do każdej innej grupy, może ponieść stratę, o ile jest obarczony rodziną, lub ma specjalnie wysoki szczebel, a niebezpieczeństwo to jest duże, zwłaszcza w grupach najwyższych.

Zeszeregowanie jest więc sprawą wymagającą niemałej sztuki i sfery urzędnicze muszą na przeproawdzenie reformy zwrócić szczególną uwagę.

NAJPEWNIEJSZA OCHRONA

PRZECIW KRZYWICY, PRÓCHNICY ZĘBÓW, ANEMJI, GRUŹLICY.

Bronią przeciw krzywicy, próchnicy zębów, anemji, gruźlicy — tym czterem chorobom tak powszechnym, są zawarte w pożywieniu sole mineralne, głównie sole wapnia, fosforu i żelaza. Nowoczesna wiedza o odżywianiu przypisuje tym składnikom, a także ich wzajemnemu stosunkowi, znaczenie ogromne, musimy zatem wiedzieć, gdzie ich szukać.

Głównem źródłem wapnia, który jest zasadniczym materjałem budulcowym naszego kośćca, warunkiem krzepnięcia krwi i prawidłowego funkcjonowania mięśni, jest mleko. I to jest jednym z powodów, dla których mleko gra tak ważną rolę w naszej djecie, dlatego interesuje wszystkich, kto w jakikolwiek sposób spotyka się ze sprawą odżywiania, dlatego tak często — i słusznie — sprawa dostarczenia ludności dobrego mleka, omawiana jest nietylko na szpaltach pism naukowych, ale i popularnych dzienników.

Niestety — problemat „dobrego i zdrowego mleka" jest trudny i bardzo skomplikowany, wymaga bowiem pracy od podstaw, tj. planowo pomyślanej i energicznie przeprowadzonej akcji, którąby objęła wszystkie etapy, a więc miejsca produkcji mleka (obory), jego transport i sposób użytkowania w poszczególnych gospodarstwach domowych. Niewiele pomoże propagowana jako „jedyny ratunek" pasteuryzacja, bo i z mlekiem pasteryzowanym, tak samo jak ze zwyczajnym, a może nawet jeszcze bardziej — trzeba umieć się obchodzić. Nasze ustawodawstwo dopuszcza najwyższą ilość 250.000 bakterji w 1 cm. sześciennym mleka pełnego wyborowego: odpowiada to mniej więcej ilości 200.000, dopuszczalnych w mleku angielskim II-go gatunku. W I-ym gatunku mleka angielskiego znajdujemy liczbę 30.000 bakterji; w ciągu ostatnich tygodni w jednej z wzorowych mleczarń podwarszawskich udało się osiągnąć idealną czystość mleka, które zawiera już tylko 25.000 bakterji. Oczywiście mleko takie musi być drogie bowiem odpowiednie urządzenie obory, utrzymanie personelu i td. wymaga wielkich nakładów, jednak wprowadzenie mleka pasteryzowanego również pociąga za sobą duże koszty, a nie przyczynia się do podniesienia stanu obór, co powinno przecież być zasadniczym celem pracy na polu mleczarstwa.

Mleko zawiera również fosfor, natomiast prawie zupełnie nie posiada żelaza. Natomiast wszystkie trzy składniki: wapń, fosfór i żelazo, a także bardzo wiele innych, również potrzebnych, jak krzem (materjał budulcowy dla włosów, paznogci skóry), fluor (budowa zębów), mangan (stanowiący o właściwym składzie krwi), potas (odżywiający muskuły), sód, chlor, jod, magnezję zawierają jarzyny.

Rola jarzyn w odżywianiu zyskuje na znaczeniu coraz bardziej. Początkowo, w okresie obliczania siły odżywczej produktów według ich wartości cieplnej czyli kalorycznej, nie umiano wyjaśnić znaczenia, jakie prosty lud przypisuje spożywaniu warzyw. Po odkryciu witamin, co jak wiadomo nastąpiło dopiero kilkanaście lat temu, w wiedzy o odżywianiu nastąpił przewrót: jarzyny i owoce, jako główne źródła witamin, wysunęły się na pierwsze miejsce. Najnowocześniejsza wiedza, zagłębiając się coraz bardziej w tajniki fizjologji, odkryła, że rola koniecznych do życia witamin polega głównie na ich zdolności regulowania prawidłowej gospodarki organizmu solami mineralnemi; a więc dostarczenie samych witamin nie wystarcza.

Szukamy zatem jarzyn. I znów „dobrych i zdrowych jarzyn". A więc świeżych, czystych, dobrze hodowanych, sprzedawanych w miejscach czystych, chłodnych i przewiewnych. Musimy sobie bowiem uprzytomnić że witaminy znajdziemy tylko w jarzynach świeżych (głównie w zielonych niezwiędłych liściach); że jarzyny takie powinny być jaknajczęściej spożywane na surowo, lub półsurowo, gdyż długotrwałe gotowanie niszczy witaminy, że woda rozpuszcza i wypłukuje sole mineralne, a więc jarzyny myć trzeba ostrożnie wreszcie, że chcąc racjonalnie gotować, musimy mieć wielką różnorodność warzyw, aby nie ograniczać się tylko do niektórych gatunków, niezawierających wszystkich potrzebnych składników.

Brak dobrych i zdrowych jarzyn jest wielką bolączką ludności Zagłębia. Jest to sprawa, którą, narówni z mlekiem, uważać musimy za jedną z najważniejszych w tej dziedzinie I polecić ją opiece wszystkich, kto czuje się odpowiedzialnym za dobro ludności naszych miast i kto chce jej dostarczyć broni przeciw krzywicy, próchnicy zębów, anemji i gruźlicy.

H. Mam.



DRUŻYNA O. P. G. W UBRANIACH PRZECIWIPERYTOWYCH.
Obecnie nietylko w Polsce, ale i w innych państwach, a przedewszystkiem w Niemczech odbywają się demonstracje ataków gazowych, podczas których ludność cywilna zdaje egzamin z przygotowania w obronie przeciwgazowej. Na ilustracji fragment z „manewrów gazowych" w Berlinie.

CZY WŁOCHY WYSTĄPIĄ Z LIGI NARODÓW.

Prasa faszystowska posuwa się w swych atakach na Ligę Narodów tak daleko, że twierdzi nawet, iż genewska instytucja pozostaje już tylko w mózgownicach starych paralityków, a konferencja rozbrojeniowa przejawia się tylko w negatywnych komunikatach swych sekcyj. Faszystowska prasa podkreśla konieczność kontynuowania akcji rozbrojeniowej, ale nie procedury, jaką konferencja rozbrojeniowa odziedziczyła po Lidze Narodów. Prasa faszystowska domaga się również, aby w różnych innych kwestjach międzynarodowych kroczono ugruntowaną drogą. Dzisiejsza procedura jest zła i nieodpowiednia dla rozbrojenia. Zła dlatego, że wychodzi z Ligi Narodów, która oparta jest na równouprawnieniu wszystkich państw, a nieopowiednia dlatego, że międzynarodowa dyplomacja odrzuca wielkie konferencje na których miałyby się demokratyczną metodą rozwiązywać kwestje międzynarodowe.

Nowa procedura, t.j. procedura faszystowskiego doboru, byłaby zdaniem prasy faszystowskiej lepsza Pakt czterech mocarstw daje Europie możność rozwiązania wszystkich kwestyj w ten właśnie sposób. Rzymska „Tribuna" powiada, że pacyfikacja Europy zależy od tego, czy może być odrzucona procedura Ligi Narodów i czy może być przyjęta procedura paktu czterech. „Giornale d'Italia" wierzy, że przy zastosowaniu tej procedury tj. procedury odpowiadającej paktowi czterech możnaby dojść do porozumienia z Ameryką. Ameryka mogłaby pomagać przy rozwiązywaniu światowych problemów przy udziale tych państw, które na podstawie paktu czterech rozwiązały kwestje europejskie, jak np kwestję stabilizacji politycznych i przemysłowych stosunków w Azji, która obecnie oddana jest pod wpływy japońskie.

„Popolo d'Italia" nie może zrozumieć, że Francja stoi na stanowisku iż kwestję rozbrojenia rozwiązuje się według dotychczasowej procedury i zdumiewa ją, że angielski minister spraw zagranicznych John Simon, z którego inicjatywy doszło do zgromadzenia w Genewie, do dnia dzisiejszego nie uczynił nic, co mogłoby zmienić sytuację. Pismo to powiada dalej, że **Włochy zmuszone będą rozpatrzeć sytuację i wysnuć należytą konsekwencję** tj. zająć konkretne stanowisko wobec bieżących wypadków.

Wielka Rada Faszystowska zejdzie się dnia 5 grudnia. Mussolini zwołał to posiedzenie, ale dotychczas jeszcze nie oznajmił porządku dziennego. „Popolo d'Italia" przypuszcza że na zgromadzeniu tem omawiane będą uchwały rady korporacyj a w związku z tem i **projekt reformy konstytucji.**

Ale to prawdopodobnie nie będzie głównem zadaniem Rady Faszystowskiej. Na zgromadzeniu Wielkiej Rady Faszystowskiej najprawdopodobniej omawiana będzie ogólna sytuacja międzynarodowa i sądząc z wywodów Mussoliniego na posiedzeniu Rady Korporacyj, prawdopodobnem też jest, że Wielka Rada faszystowska zajmie konkretne stanowisko wobec Ligi Narodów.

M. R.

Gorkij na Sołówkach

odwiedził więzionych artystów.

F. Olechnowicz, który niedawno powrócił z zesłania na Sołówkach, opisuje w jednem z pism wizytę Maks Gorkiego w głośnej, sowieckiej katordze.

— Na przybycie Gorkiego w teatrze więziennym przygotowano specjalne przedstawienie. Pośród więźniów jest wielu b. aktorów, są muzycy, śpiewacy tancerze, niebrak malarzy, dekoratorów, ani też elektrotechników i ludzi zdatnych do zajęcia się maszynerją teatralną.

Teatr więzienny może pomieścić do 500 osób, to też ławy zapełnił szary tłum aresztancki. Na Gorkiego czekano długo, wreszcie przyszedł. Olechnowicz opisuje go w następujący sposób:

„Wdrapałem się na „kołośnik" (galerja, otaczająca scenę od strony kulis). Tam przylgnąłem do dziury, wyświdrowanej w drewnianej scenie i z wielką ciekawością przyglądałem się siedzącemu w pierwszym rzędzie ławek, Gorkiemu wraz z asystą. Obok niego siedziała jakaś młoda kobieta w stroju męskim z ciemnej skóry, dalej w długich do pięt szynelach, dygnitarze G.P.U. Kobieta, jak mi potem powiedziano, była to córka pisarza.

Twarz Gorkiego wyrażała bezbrzeżną nudę. Siedział zlekka przygarbiony i obojętnym wzrokiem patrzył na estradę, skąd płynęły dźwięki muzyki pieśni „Czastuszek" — słowem cały program ułożony ku jego czci.

Oczywiście Gorkij był oprowadzany po Sołówkach przez urzędników sowieckich i pokazywano mu tylko to, co chciano pokazać, ale zdarzyło się, że nazajutrz Gorkij wymknął się z pod opieki „gospodarzy" i na własną rękę wybrał się na spacer po wyspie.

Na Sołówkach istniała kolonja poprawcza dla nieletnich przestępców W oddzielnych barakach gromadzono młodzież pośród zbrodniarzy kryminalnych. Na tle bierności więźniów politycznych, t. zw. „ka-erów" (kontrrewolucjonistów), ci młodociani złodzieje: zbóje, podpalacze jaskrawo odcinali się przez swą junakierję buntowniczość i igranie z niebezpieczeństwem. Do nich to właśnie trafił Gorkij. Tu wychowankowie już przypilnowali okazji, zaprosili go do baraku, i zaczęli opowiadać o biciu więźniów, o rozbieraniu w zimie, o „stawianiu na komary" w lesie, o pracy nad siły, złem odżywianiu i t. p. Gorkij słuchał tego wszystkiego uważnie, nie wypowiadając swojego zdania.

Wiadomość o rozmowie szybko rozeszła się po obozie. Więźniowie byli pewni, że ten incydent przeszkodzi pojawieniu się panegirycznych artykułów o Sołówkach. Zawiedli się, bo niedługo potem czytali zachwyty Gorkiego nad życiem więźniów w obozie sołowieckim, a Gorkij, po zwiedzeniu Sołówek, wrócił do swej słonecznej willi na Capri.

Szczegóły podróży

PIERWSZEGO POLSKIEGO JACHTU PRZEZ ATLANTYK.

W związku z podróżą harcerza Władysława Wagnera, który na małym jachcie jako pierwszy Polak przepłynął Atlantyk, otrzymaliśmy następujące informacje:

Władysław Wagner liczy lat 22. W ubiegłym roku opuścił on gimnazjum w Gdyni, gdzie był uczniem VII-ej klasy. Harcerz wyruszył na morze na łodzi żaglowej „Ziawa" wraz ze swym przyjacielem 20-letnim malarzem Kurońskim. Wagner posiada stopień „ćwika", a będąc jeszcze uczniem gimnazjum w Orłowie założył tam żeglarski zastęp „Albatrosów", jest to obecna drużyna harcerska im. Jana Sobieskiego.

Dotychczasowe etapy podróży harcerza polskiego przez Atlantyk były następujące: Skagerak, Calais Cherbourg, St. Nazaire, Biarritz, Vigo, Lizbona, Porto, Kadyks, Casablanka, Wyspy Kanaryjskie, następnie zaś ocean Atlantycki, dalej Para u ujścia Amazonki. Obecnie Wagner znajduje się we francuskiej Guyanie skąd popłynąć ma do Kolumbji. W Casablanka harcerz polski spotkał żeglarza światowej sławy Gerbaulta z którym płynęli razem do Wysp Kanaryjskich. Podróż harcerza polskiego przez Atlantyk trwała około 30 dni. W Para witała „Zjawę" flota wojenna Brazylji w składzie dwóch kanonierek i jednej łodzi podwodnej

Leć, pieśni polska w szeroki świat

Swięto śpiewacze w Sosnowcu.

Z inicjatywy sekcji chóralnej P. Z Z. P. P. i H. w Sosnowcu, drużyny śpiewacze Sosnowca i okolicy w dniu wczorajszym godnie i uroczyście uczciły swą patronkę św. Cecylję, urządzając okazałe i piękne świeto pieśni polskiej.

W święcie wzięły udział następujące zespoły mieszane: chóry kościelne ze Starego i Nowego Sielca, z Sosnowca, z Niwki, Zagórza i Towarzystwa muzyczno-dramatycznego z Niwki, oraz chóry męskie: Harfa z Pogoni, Ogniwo z Sielca, Lutnia z Zagórza, Zw. pracowników Kasy chorych z Sosnowca, Zw. zawodowego maszynistów kolejowych z Sosnowca i chór P. Z. Z. P. P. i H. z Sosnowca Zespoły powyższe, w liczbie przeszło 400 osób, zaprezentowały się bardzo dobrze, jako chóry wyszkolone i ześpiewane.

Po zebraniu się drużyn śpiewaczych oraz przybyłych gości przed gmachem P. Z. Z. P. P. i H. przy ul Sienkiewicza, udano się przy dźwiękach orkiestry gwarectwa hr. Renard do kościoła, gdzie uroczyste nabożeństwo odprawił ks. Giebartowski. Podczas nabożeństwa chór Harfa z Pogoni, pod batutą p. Godeckiego odśpiewał piękną mszę łacińską Lahmana, której melodja oparta jest na motywach religijno-narodowych.

Po nabożeństwie udano się pochodem przed płytę Nieznanego Żołnierza, gdzie gospodarz chóru P. Z. Z. P P. i H. p. Szczepanik wygłosił okolicznościowe przemówienie o znaczeniu pieśniarstwa. Następnie orkiestra odegrała hymn narodowy i złożono na płycie wieniec, poczem chór mieszany, pod kierownictwem p. Sandelewskiego odśpiewał pieśni o Nieznanym Żołnierzu.

Zkolei udano się do kina Palace gdzie odbyła się uroczysta akademja. Tutaj prezes chóru P. Z. Z. P. P i H. p. Eski, po powitaniu obecnych wygłosił przemówienie o patronce śpiewu i muzyki św. Cecylji, oraz zobrazował historję muzyki polskiej W części koncertowej wymienione wyżej chóry mieszane pod batutą p. A. Cichonia odśpiewały kantatę ku czci św. Cecylji ks. Gruberskiego i „Ufajcie“ F. Nowowiejskiego.

W drugiej części akademji czarował słuchaczy grą na skrzypcach znany w Zagłębiu i na Śląsku prof J. Cetner, który przy akompanjamencie p. K. Hawliczkówny odegrał fantazje z opery „Faust“ Gounoda-Wieniawskiego, a na bis „Ave Maria“ Szuberta. Zakończył piękną akademję chór męski, który pad batutą p J. Godeckiego odśpiewał bardzo dobrze „Gaude Mater“ Gorczyńskiego i „Wieczorny dzwon“ Chladowskiego. Wszystkim wykonawcom dziękowała bardzo licznie zebrana publiczność hucznemi oklaskami.

Sekcji chóralnej P. Z. Z. P. P. i H trzeba wyrazić słowa szczerego uznania za inicjatywę zbiorowego uczczenia patronki śpiewu i muzyki, gdyż dzień wczorjszy, prócz wykazania walorów śpiewaczych, biorących w obchodzie święta drużyn śpiewaczych i dania słuchaczom wielu wrażeń, był jednocześnie dobrą propagandą w zakresie piękna pieśni polskiej i szerzenia zamiłowania do pieśni tej, co zwłaszcza w obecnych warunkach zniechęcenia i pesymizmu ma duże znaczenie.

Sp. Cecylja z Zielińskich

KURANOWA.

W dniu 22-go i.m. oddane zostały ziemi Białostockiej, w Świsłoczy na wieczny spoczynek doczesne szczątki znanej w Zagłębiu długoletniej nauczycielki ś. p. Cecylji z Zielińskich Kuranowej. Chociaż koleje życia rzuciły Ją daleko, myśl Jej kierowała się stale do Zagłębia, gdzie spędziła swój wiek szkolny, gdzie pozostawała rodzina, znajomi, gdzie pracowała politycznie w czasach zaboru rosyjskiego a społecznie w czasie wielkiej wojny i wyzwalania się Polski z obcych przemocy.

Wszyscy, którzy Ją znali oceniali te wielkie wartości moralne i umysłowe, jakie sobą przedstawiała.

Ś. p. Cecylja z Zielińskich Kuranowa po uzyskaniu matury, w ówczesnej szkole Rrzadkiewiczowej i Podkajowej, oraz odpowiednich praw kwalifikacyjnych poświęciła się zawodowi nauczycielskiemu i tutaj w Sosnowcu stawiała pierwsze kroki w swej pracy pedagogicznej w szkolnictwie powszechnem. Ukończenie następnie Studjum Pedagogicznego w Warszawie otworzyło Jej wrota do nauczania w seminarjach nauczycielskich najpierw w Pułtusku a ostatnio w Świsłoczy, gdzie po 8 latach pracy zakończyła życie.

A życie nie kąpiło Jej przykrości, lecz walczyła z niemi z wiarą i otuchą, że wreszcie i dla Niej pogodniej i dłużej słońce świecić zacznie — niestety śmierć nieubłagalna zabrała Ją w zaświaty i nie pozwoliła doczekać tej chwili upragnionej. Odeszła nazawsze w 40 roku życia po 20 prawie latach pracy nauczycielskiej, pozostawiając w serdecznem żalu po sobie rodzinę oraz męża z dwojgiem dzieci pierwszego jego małżeństwa.

Niech ta daleka polska ziemia Kresowa lekką Jej będzie!

Krwawe zajście

na tle porachunków osobistych.

Nieliczni przechodnie znajdujący się onegdaj późżnym wieczorem w pobliżu cerkwi na ulicy 3 Maja w Sosnowcu byli świadkami krwawego zajścia. Oto do młodego mężczyzny przechodzącego w towarzystwie kobiety podeszło trzech osobników, z których jeden rzucił się nań z brzytwą w ręku.

Zaatakowany uderzył napastnika w twarz, a wyjąwszy następnie z kieszeni nóż pchnął nim drugiego w plecy. Trzeci osobnik, widząc pobitych kolegów zbiegł na hałdy Sosnowieckiego Towarzystwa. Za uciekającym pobiegł zaczepiony i dopędziwszy go w pobliżu budującego się ratusza pchnął go nożem w piersi, przebijając mu lewe płuco.

Jak zdołaliśmy ustalić w krwawem tem zajściu, wynikłem prawdopodobnie na tle porachunków osobistych brali udział trzej mieszkańcy Sosnowca: Czesław Nowak z Sielca Czesław Nowak z Dębowej Góry i Edward Barański z Sielca oraz czwarty osobnik, zaczepiony przez wymienionych wyżej trzech, którego nazwisko jest niewiadome.

Osobnikiem, który rzucił się na przechodzącego w towarzystwie kobiety był Nowak z Dębowy Góry, ranny koło cerkwi został w plecy Barański. Ostrze noża czy też bagnetu naruszyło mu stos pacierzowy co spowodowało podobno częściowy paraliż dolnej części ciała. Przebywa on na kuracji w domu. Zraniony nożem w piersi Nowak przebywa w szpitalu renardowskim

O zajściu tem ranni nie zawiadomili policji.

Uczestnicy krwawego zajścia są ludźmi młodymi w wieku od 20 do 22 lat.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK.

27 Poniedziałek	**Dziś** Walerjana **Jutro** Zdzisławy Wschód słońca 7 m. 15. Zachód „ 15 m. 47.

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlaja:

SOSNOWIEC

ZAGŁĘBIE: Zdobyć cię muszę.
EDEN: Turbina 50.000 H.P.
PALACE: Dama kier.

BĘDZIN

NOWOŚCI: Urwis z Hiszpanji i Jaś i Małgosia.
ŚWIATOWID: 12 krzeseł.

DĄBROWA

WANDA: „Przed Maturą“ — „Wąwóz Zdrady“ z Ken Maynardem.
ARS: Śpiew, całus, dziewczyna.

ZAWIERCIE.

STELLA: Człowiek małpa.

Teatr miejski w Sosnowcu

REPERTUAR.

Poniedziałek dnia 27 b.m. — teatr nieczynny.

Teatr Polski w Katowicach

REPERTUAR

Wtorek dnia 28 b.m. „Pieniądze to jednak nie wszystko“.

× **Z ŻYCIA ORGANIZACYJNEGO NAUCZYCIELSTWA SZKÓŁ ŚREDNICH.** W dniach najbliższych przybywa z Warszawy do Sosnowca w sprawach związanych z zorganizowaniem nauczycielstwa szkół średnich na terenie Zagłębia w sekcje Zw. N.P. członek zarządu głównego i przewodniczący tej sekcji p. Stefan Drzewiecki. W związku z powyższem w poniedziałek o godz. 7.30 w lokalu Zw. N. P. odbędzie się zebranie kom. organizacyjnej, na które proszeni są o przybycie przedstawiciele szkół średnich Sosnowca, Będzina i Dąbrowy.

PROGRAM RADJOWY

TRIO ARENSKIEGO NA FALI WARSZAWSKIEJ.

Do szeregu popularnych i lubianych utworów kameralnych obok tria Mendelssohna i Czajkowskiego należy również trio fortepianowe d-moll kompozytora rosyjskiego A. Arenskiego. Piękne to o elegijnym charakterze trio wykonane będzie w radjo dn. 28.XI o godz. 18.20 przez doskonały zespół w składzie: Irena Dubiska (skrzypce), Marja Wiłkomirska (fortepian) i Kazimierz Wiłkomirski (wiolonczela).

PONIEDZIAŁEK 27 LISTOPADA 1933 R.

7.00 Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“ — 7.05 Gimnastyka — 7.20 Muzyka z płyt — 7.52 Chwilka gospodarstwa domowego — 11.50 Wiadomości bieżące — 11.57 Sygnał czasu — 12.05 Muzyka — 12.35 Wiadomości meteorologiczne — 12.38 Muzyka — 15.20 Urzędowa cedula giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach — 15.25 Wiadomości o eksporcie polskim — 15.30 Wiadomości gospodarcze — 15.45 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa — 15.55 Muzyka — 16.40 Kurs elementarny języka francuskiego. Lektor Lucien Roquimy — 16.55 Koncert kwintetu salonowego Arkadjusza Bukina — 17.50 Porady radjotechniczne — 18.00 Odczyt p.t.: „Ideowa treść problemów kultury narodowej“ — wygł. red. Wojciech Stpiczyński — 18.20 Recital fortepianowy Heleny Ottawowej — 19.05 Rozmaitości — 19.10 Dr. Władysław Dzięgiel: „Jakież to miejsce zajmuje Polska w Europie“? — 19.25 Feljeton muzyczny p.t.: „Co podobało się naszym matkom i ojcom“ — wygł. dr. Józef Reiss — 19.40 Wiadomości sportowe — 20.00 Koncert muzyki lekkiej — 21.00 Feljeton Wacława Grubińskiego — 21.15 D. c. muzyki lekkiej — 22.00 Transmisja ze Lwowa posiedzenia Towarzystwa miłośników książki i bibljofilów — 22.25 Muzyka taneczna z restauracji „Gastronomja“ w Warszawie — 23.00 Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej — 23.05 D. c. muzyki tanecznej.

× **ZARZĄD KOŁA L.O.P.P. W STRZEMIESZYCACH** wzorem lat ubiegłych organizuje przeszkolenie ludności na terenie Strzemieszyc w obronie przeciwlotniczej i przeciwgazowej. Kurs rozpocznie się dnia 28 bm. o godz. 18 30 m. w szkole kolejowej za remizą. Zarząd Koła L.O.P.P. uprasza o liczne wziecie udziału w przeszkoleniu.

Z kom. odnowienia kościoła

PARAFJI POGOŃSKIEJ W SOSNOWCU.

Dnia 22 bm. odbyło się zebranie prezydjum Komitetu odnowienia Kościoła w Pogoni, na którem zapadła uchwała, że składki na odnowienie Kościoła będą zbierane tak długo, jak długo cel odnowienia Kościoła nie będzie osiągnięty. Następnie postanowiono, aby ofiarodawcom wydawane były pokwitowania.

Z uwagi na to, że wielu parafjan, odnoszących się z serdeczną i ciepłą życzliwością do pięknych zamierzeń Komitetu, dopytuje się o termin zbiórki, prezydjum Komitetu odnowienia kościoła pogońskiego podaje do wiadomości wszystkim mieszkańcom parafji Pogoń, że zbiórka na odnowienie kościoła rozpocznie się w pierwszych dniach grudnia br., o czem zawiadomienia nastąpią w prasie.

Komitet widząc zadowolenie wśród mieszkańców parafji Pogoń z racji przystąpienia do odnowienia pięknej Świątyni, apelacje do wszystkich ludzi dobrej woli, aby życzliwie przyjmowali członków sekcji finansowo - zbiórkowej, którzy oprócz ofiar, poświęcą czas i swoją osobistą pracę.

Zaznaczyć należy, że organizacje i stowarzyszenia, które wzięły udział w organizacyjnem zebraniu zaofiarowały już 2.383 złote na ręce skarbnika Komitetu p. radcy Janika, za co Komitet składa „Staropolskie Bóg Zapłać“.

Ksiądz Franciszek Pędzich.

Z Tygodnia Miłosierdzia

W POGONI.

Staraniem Stowarz. pań miłos. w Pogoni urządzona zbiórka po domach dała wynik: ubrań 28, sukien 200, swetrów 10, palt 16, czapek 12, butów 80 par, śnieg. i kaloszy 6, bielizny 123, biel. niemowl. 20, pończoch 25, żywności 31 paczek, oraz w gotówce 199 zł. 90 gr.; kwesta uliczna 349 zł. 30 gr. razem 549 zł. 20 groszy.

Wszystkim ofiarodawcom składamy serdeczne Bóg zapłać za złożone dary, tych zaś, których przeoczyła lub nie zastały panie kwestarki, prosimy o łaskawe nadsyłanie paczek w poniedziałki od 14—16 do lokalu Stow. pań miłosierdzia przy ul. 3 Maja 39 (dawn. Kasa Chor. Hulczyński).

Nadmieniamy przytem, że na zebraniu członkiń w dniu 23 bm. postanowiono urządzić w salach kasyna fabryki Hulczyńskiego dwie imprezy dochodowe, a mianowicie: 2 grudnia — dancin — bridge, 3 grudnia zabawę dla dzieci „Mikołaj“. Zaproszenia na powyższe zabawy będą rozesłane w pierwszych dniach tygodnia.

W razie nie otrzymania zaproszenia prosimy uprzejmie zwrócić się do p. drowej Bilikowej, tel. 8-16.

Zarząd Stowarzyszenia pań miłosierdzia w Pogoni.

SPORT.

PRZED MECZEM Z NIEMCAMI.

Wczoraj odbyło się w Warszawie treningowe spotkanie piłkarskiej reprezentacji Polski z zespołem kombinowanym. W przepisowych 90 minutach gry zwyciężył zespół kombinowany w stosunku 4:3 (1:2). W 15-stominutowej dogrywce, zarządzonej przez kpt. Kałużę. reprezentacja zyskała jeszcze trzy bramki, tak że ogólny wynik brzmi 6:4 dla reprezentacji. Po wczorajszej rozgrywce zostanie ustalony ostatecznie skład reprezentacji polskiej na mecz z Niemcami jaki rozegrany zostanie 3 grudnia w Berlinie. Będzie on prawdopodobnie następujący: Albański, Martyna, Bułanow, Kotlarczyk I i II, Mysiak, Urban, Matjas. Nawrot, Pazurek i Włodarz.

KRAKÓW — ŚLĄSK 8:1.

Wczoraj odbyło się na sztucznym torze łyżwiarskim w Katowicach spotkanie hokejowe reprezentacyj Śląska i Krakowa. Zwyciężył Kraków w stosunku 8:1 (3:0, 2:1, 1:0)

BELGJA — DANJA 2:2.

Rozegrany wczoraj w Brukseli międzynarodowy mecz piłkarski Belgja — Danja dał wynik remisowy.

ZAGŁĘBIE — ORLĘTA 6:1 (1:0).

Rozegrane wczoraj w Dąbrowie towarzyskie spotkanie piłkarskie drużyn robotniczych zakończyło się zdecydowanem zwycięstwem Zagłębia w stosunku 6:1. Dla Orląt honorową bramkę zdobył Oczkowicz. Gra naogół ciekawa, przy widocznej przewadze technicznej Zagłębia. Sędziował b. dobrze prof. Meller.



ORYGINALNY WYNALAZEK.
Francuz Henry Braud skonstruował rower do jazdy na lodzie.

DROBNE OGŁOSZENIA

1-go listopada otwarta NOWOCZESNA SZLIFIERNIA **„SZYBKOSC"** firma Wyspiański, Sosnowiec, Żeromskiego 14. Ostrzy i naprawia: przedmioty fryzjerskie, rzeźnickie, introligatorskie, krawieckie i t. p. Wykonanie solidne! 7872

KAMIENIC, majątków ziemskich, gospodarstw rolnych, oraz małych domków w całej Rzeczypospolitej, największy wybór do sprzedania, posiada jedynie biuro „Wawel", — Kraków Grodzka 60, tel. 108. 7870

SZPRYCE i GRUSZKI GUMOWE poleca fabr. skład wyrob. gumowych chirurg. - hygien. D. Hartmann et Co w Wiedniu, Oddział w Sosnowcu, Piłsudskiego 8. Telefon Nr. 961. 7606

KONCESJA na restaurację do wydzierżawienia. Sosnowiec, Biała 2 m. 2, parter. 80..

LECZNICA chorób wenerycznych i skórnych. Sosnowiec Sienkiewicza 17 a. — Wizyta 5 zł. 798.

POSADY i PRACE

MŁODY z ukończonym Uniwersytetem przyjmie każdą pracę. Szybkie odpowiedzi do „Kurjera Zachodniego" — sub „Potrzebna pomoc." 76..

ZGUBIONE DOKUMENTY
3 grosze za 1 wyraz

ZGUBIONY został w Olkuszu dowód osobisty wydany przez Dyrekcję kolejową warszawską Nr. 104581 na nazwisko Szyja Elżbieta. 80..

DROBNE OGŁOSZENIA

ROZNE

NA GWIAZDKĘ portet jest najmilszym prezentem. Ceny od 3 zł. Zdjęcia do portretów bezpłatnie. FOTO-LAZAR, Sosnowiec, Piłsudskiego 14. 8087

WIELKA ZNIŻKA CEN! Łyżwy figurowe, — hockejowe, buty narciarskie, łyżwiarskie, hockejowe. — Narty oraz wszelki ekwipunek. „STADJON", Sosnowiec, Mościckiego 6 (Kościelna). Duży wybór. 7913

W SZKOCJI.

Mac Nab wędruje po targu rybnym ze swoim psem. Pies zbliżył się zanadto do kosza z homarami. Jeden z nich łapie kleszczami psa za ogon; pies zmyka w galopie.

— Panie, przywołaj pan swojego psa zpowrotem! — woła handlarka.

— Ani mi się śni, wołaj pani na swojego homara!

STANISŁAW ANDRZEJ STEEMAN.

DZIWNY MANEKIN

Przekład autoryzowany z franc.

99

— I pan mówi, że żadna z tych osób nie była wpobliżu, przy jego śmierci?

— Nikt nie był. Leopolda Trachet aresztowano na parę godzin przed dramatem. Laura i Emil Charon byli na werandzie, Irena Lecopte i Irma Trachet w ogrodzie. Armand wyszedł, a idjota Jerome wedle swego zwyczaju, błąkał się po miasteczku....

— Błąkał się... napewno....

— Tak... Nie sprawdzałem jednak jego alibi. Mówi zupełnie od rzeczy i biorąc pod uwagę jego stan umysłowy, nie mógł popełnić zbrodni...

— Kazał go pan zbadać lekarzowi?

— Nie. Dlaczego?....

— Nietrudno jest symulować obłęd. Spotykałem się z tem nieraz. A noc z 14-go na 15-ty — wypytał pan te osoby?

Malaise wzruszył ramionami:

— Z wyjątkiem Jerome'a, wszyscy byli w łóżkach. Armanda Lecopte'a nie było w miasteczku... Jerome zaniósł manekin na szyny kolejowe. Twierdzi, że znalazł go, uszkodzony i poraniony na ulicy.....

Malaise nie dodał, że idjota widział, jak ktoś uciekał. Jeżeli Haymabel miał takie zdolności, jak twierdzono do rozwiązywania zagadek, nie trzeba mu było podsuwać tych szczegółów.

Haymabel podparł się na ręku.

— Inspektorze — powiedział powoli — mogę panu dostarczyć różnych rozwiązań tego dramatu. Zdaje mi się, że mógłbym umotywować panu winę każdej z podejrzanych osób pokolei i jeszcze paru innych, o których pan nie myśli... Robię aluzję do Bradict'a i Hammerer'a, uczciwych kupców i szlachetnego starca, pana Lecopte. Mógłbym również rzucić podejrzenie na zapewne czcigodnego doktora Furnelle, naczelnika stacji, lub oberżystę. Może bez wielkich trudności mógłbym wciągnąć w sprawę Zofję Charon... Wykrył pan tajemnice siedmiu osób. Czy może pan zapewnić, że reszta nie ma równie kompromitujących sekretów? Niech pan mi wierzy, inspektorze, że stuprocentowa niewinność jest mitem....

Przesunął ręką po czole:

— Co nas obchodzi w tej chwili osoba przestępcy? Powinienbym powiedzieć: „Co mnie odchodzi?" Pan jest przedstawicielem sprawiedliwości ludzkiej. To inna sprawa. Co do mnie, mało mnie obchodzi, czy ta, czy inna osoba popełniła morderstwo. Kiedy pan ją zdemaskuje, a nie wątpię, że to nastąpi niedługo — nie zdziwię się. W istocie znam zbrodniarza, bo znam wszystkich tych, którzy mogliby być zbrodniarzami... Proszę mi nie brać za złe, jeżeli pozostawię bez odpowiedzi pytanie: *Kto?...* Inna sprawa z pytaniem: *W jaki sposób?...*

Przymknął oczy i ciągnął dalej:

— Bezwątpienia, o ile byłbym na miejscu, wiedziałbym, czego się trzymać.... Ale w tem trudność, że nic nie widziałem...

Wykręca się, pomyślał Malaise z ukrytą satysfakcją.

— Poproszę pana teraz o opowiedzenie mi już nie faktów, lecz swych własnych wrażeń... Oddychał pan atmosferą domu zbrodni, badał pan jego mieszkańców... Jakie obrazy zjawiają się przed panem, przedewszystkiem, kiedy wspomina pan godziny spędzone w miasteczku?...

— Bardzo dużo — odpowiedział inspektor po chwili milczenia. — Widzę sklep, w którym dokonano włamania, widzę uszkodzony manekin, niesiony przez kolejarza. Widzę ślady nóg na torze kolejowym.... Widzę Laurę Charon, siedzącą na werandzie... Widzę....

Przerwał sam sobie:

— Nie, tutaj już moja imaginacja wchodzi w grę...

— Tem lepiej! — odparł żywo Haymabel.

Po raz pierwszy od wejścia do bibljoteki wydał się naprawdę zainteresowany.

— Proszę, niech pan prędko powie, co podsuwa panu wyobraźnia....

— Gromadkę dzieci — odparł niechętnie Malaise. — Niektóre są przebrane za Indjan. Bawią się na strychu. Biją się między sobą... Widzę jeszcze... Nie, to absurd...

— Niech pan mówi!

— A więc — zdecydował się inspektor — jest na strychu wypchany kot. Wielokrotnie, patrząc nań, doznawałem dziwnego uczucia. Wygląda jak żywy... ma na grzbiecie ślad cięcia....

OGŁOSZENIA

Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 65 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Ogłoszenia drobne o zgubionych dokumentach i poszukiwaniu pracy po 3 gr. za wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 m. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

Seryjne drobne ogłoszenia.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 16.00 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

SOSNOWIEC: Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4 Tel. 73. Będzin, Malachowskiego 7. Tel. 7-90. — Grodziec, Będzińska. Dąbrowa, ul. Krótka 11. Tel. 202. — Zawiercie, 3-go Maja 27

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. TADEUSZ OPIOŁA. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI